



19128

kat.komp

I Mag. St. Dr. P

Mf 1052

Meininger J. U.

E. XXIII, 115.

1870. III. 161.

2. c.

FORMA

PRAWDZIWEGO WOLNEGO

RZĄDU

Przez Konfederacyę Targowicką .

UŁOŻONA.

W TULCZYNIE.

BIBLIOTEKA UNIW.



JAGIELLOŃSKA

Drukiem z Jaryszewa zabranym. Nakładem
Rzpltey Targowickiey. Roku pierw-
szego podźwignionej wolności i nie-
podległości narodu.

19128. I

WSTĘP I KROKI POPRZEDNICZE.

GDY zacząwszy już od lat czterech, naród Polski podawszy wodze niesłychanym bezprawiom, dzikim i despotycznym postępie sobie sposobem; mianowicie, że zbiera się na seymiki, tam (nawet sekretkami kreskanii) obiera posłów, sekdziow i deputatów; że ciż posłowie, zechawszy się potym bez żadney obcego woyska eskorty na Seym, wszystko pluralitate decydują, bez względu na żrzenie wolności nalezey *liberum veto*, łaskawie nam przez Xcia Repnina zagruntowane; gdy ciż posłowie, na seymikach poobierani, śmieli się targnąć na Prawa 1768. i 1775. roku, pod któremi Polska była częśliwa, niepodległa i poważana w całej Europie, tak dalece, że iej wszystkie Narody kwitnącego stanu i potęgi zazdrościli. Gdy tedy ludzie ci głupi i niegodziwi, przewrócili ten tak szczęśliwy rząd, a haniebną konstytucyą zgo mają, niedogodną nam i sąsiadom, narzucili; przeto my iedni rozumi, my iedni poczciwi, następującą formę rządu i sposob operacyi nalezych po wszystkie wieki aż do skończenia świata Polszcze nadaiemy, a to w następujących artykułach.

imo: Gdy seymiki, są sposobem przez despotyzm wymyślonym, przeto, chcąc wolnie i bez przymusu wybadać wolę narodu, wysłaliśmy przed sobą trzy kolumny wojska moskiewskiego do Korony, a trzy do Litwy; za temi zaś przyiechawszy w kilku z czeladzią naszą do Targowicy, usundowaliśmy naród, objęliśmy najwyższą władzę; seym zaś, złożony z posłów przez Województwa na seymikach wybranych, ogłosiliśmy za niego dziwy spisek; w kraju bowiem wolnym, gdy kilku ludziom niepodoba się wola wszystkich, a ludzie ci wyproszą sobie sto tysięcy wojska obcego, mogą z tym wojskiem ustawy narodu całego wywrócić, majątki współbraci swoich palić i pustoszyć, i za to wszyscy powinni ich kochać i łzaczować.

2do. Zamysłem jest naszymi zwołać seym wolny i niepodległy. Dwie drogi mamy do tego najszybsze: albo rozszliśmy komendy wojska moskiewskiego po wszystkich miastach seymikowych, a to, by pod obcym orężem obywatele mogli wolnie naradzać się i obierać kogo im się podoba: albo też my sami nominować będziemy konsyliarzów po województwach, którzy już będą posłami; a tak dopiero będzie można powiedzieć, że posłowie ci, będą wolnie obrani, że będą niepodlegli, i że naród wszystkich do-

dobrego po nich będzie się mógł spodziewać. Posłowie ci, nie będą mieli żadnego zdania swego, ale codzień schodzić się będą do nas na śniadania; gdzie im powiemy, co mają robić.

3tio. Miejsce Seymu, później oznaczemy: niechcielibyśmy go mieć w tej przeklętej *Warszawie*, bo tam się zrodziła jakaś opinia publiczna, która przywłaszczyła sobie prawo nadawania Izaczunek i nagane, my zaś tego nie chcemy. Zaczynamy obrady będą ukryte przed publicznością, izba będzie zamknięta, a warta Moskiewka stać będzie koło zamku; dla więkzey atoli pewności, może że seym zwołany będzie do *Dubna*, lub do innego jakiego miasteczka lub wojski.

4to. Lubo my wojsko moskiewskie w iak naysztyszych sprowadziliśmy intencyach, i w iak naysztyszych intencyach zakłóciliśmy kochaną oyczyznę naszą, wyleliśmy tyle krwi niewinney, spustoszyliśmy tyle kraiu Rzeczypospolitey; z tym wżyskim, że znaleźć się mogą zli i niegodziwi ludzie, którym się to niepodoba, i krórzy nas o tak zbawienne czyny prześladowaćby chcieli; przeto my, dla oszczędzenia drogich dni naszych, będziemy zawfze otoczeni wartą moskiewską; nadto będziemy mieli na żołdzie naszym junacznych rąbaczów,

któ-

którzy pijani, z wielkimi szablami w
koło nas chodzić, i gdy nas kto wyzwie,
za nas pojedynkować będą.

5to. Że zaś myśli ludzkie, opinia
o rządzie i o ludziach, nie tylko słowy,
ale piśmem i drukiem oznaczać się mo-
gą; przeto przed zaczęciem ielżcze Sey-
mu iak będzie można nayprędzey) ska-
sujemy wszelkie drukarnie prócz iedney.
Drukarzom pod karą śmierci zakażemy,
aby nic niedrukowali przeciwko cnotli-
wym czynom naszym. Gazetę Narodo-
wą, iako nie miłosiernie nas ćwiczącą,
znośimy. i wszystkie piśma, które śmia-
ły dowodzić: że wprowadzać obcego żoł-
nierza iest rzeczą niegodziwą; że czyn-
ność kilku przeciw woli wszystkim, iest
buntem; że pustoszyć oyczyznę swą, iest
zbrodnia; wszystkie takie i tym podobne
piśma, przez ręce katowskie palone bydź
maią. Słowni nic drukowane, ani pu-
blikowane być nie ma, tylko to, co nam
się spodoba. A ielżli Anglicy, Ameryka-
nie i inne wolne Narody założyły za-
dę wolności, na wolności m wienia pi-
sania i drukowania; Angliacy i Ameryka-
nie są głupi, i niewiedzą co utr ymują.
My nakazujemy wierzyć, iż wolność na
tym zależy, kiedy obywatelowi nie wol-
no mówić, choćby miał naypocziwsze
myśli; i kiedy obywatelowi nie wolno
piśać, choćby piśmo iego naywiększe kra-
iowi

iovi przyniosło korzyści, pożytki i oświe-
cenie.

6to. Żeby zaś obywatele wcześniej
wiedzieli, jaki im rząd podobało nam się
nadać, kładziemy tu ołnowę jego.

I.

Religia.

Religia ś. katolicka będzie państwa.
Hierarchie dla Nieunitów, przez spisek
Warszawski ustanowione, kasnujemy; Nie-
unitci, w Polsce mieszkaący, należąc
będą jak przedtem do synodu Peterzbur-
skiego, przyśięgną w Peterzburgu na
wierność, i w niczym rządowi kraiowe-
mu posłusznemu nie będą; gdyż im wię-
cej Polaków dependować będzie od ob-
cego rządu, tym niepodległość Polski isto-
tniej i silniej będzie zabezpieczoną. Dis-
sydenci, surowo karani będą za to, że
w kościołach swoich dziękowali Panu
BOGU za konstytucyą, i z niej cieżyli
się.

II.

Panowie i Magnaci.

Ponieważ Panowie i Magnaci, byli
zawsze zbawieniem i uszczęśliwieniem
Narodu; przeto Magnatów i Panów w
największej rozciągłości tytułu tego przy-
wia-

wracamy; starostwa, przez spisek warszawski sprzedane na skarby, im destynujemy; im iednym dajemy, prawo do wszelkich naywyższych stopniow w Rzpltey. Gdy Rzplta nada ktoremu z Panów iakie starostwo dziedzictwem; w ten czas Pan ten, będzie mocen, wynieść to starostwo na xięstwo udzielne, iak iuż tego chwalebny daliśmy przykład na starostwie Kowelskim. Panowie, traktować będą z postronnemi mocarstwami, ofiarować koronę, toczyć wojny, i pokoy zawierać.

III.

Szlachta.

Szlachta, mniej maiętnieysza, i niemogąca aspirować do tytułu Pana, podzieli się na partye, i każdy przyślanie do tego Pana, który mu się spodoba; iego trzymać się wiernie będzie, nie odstępuiąc go, ani na seymikach, ani na seymach, ani na trybunałach, słowem nie bez rozkazu pańskiego czynić nie będzie. Seymiki, składać się będą z samych czynszownikow, to jest z szlachty niemaiącey possessyi i siedzącey na gruncie pańskim. Panowie, czynszownikow tych iak nayliczniey przez podstarościow swoich sprowadzać będą na seymiki, mogą także o przyśtawienie onych podrady robić z żydami, nie więcej atoli dając iak po rublu od głowy; sekretne kreski na seymikach

kach na zawsze znosiemy, i ktoby takie proponował, karę śmierci na niego nacznamy.

IV.

Miaſta i Mieſzczanie.

Nieſzczęśliwe ſkutki okazują ſię już z nadanych praw ſtanowi mieyſkiemu przez ſpisek Warſzawſki. Miaſta te, zaczynaſię murować, obcy do nich przybywać, a nawet w niektórych mieyſcach nieznane dotąd ſfabryki i rękodzieła zaprowadzać; mieſzczanie wraz z ſzlachtą za panie bracie chcą królu ſwego bronić i ofiarę ſkładać; przeto tak fatalnemu zgorſzeniu kładąc wieczną zaporę, wſzyſtkie przywileje, miaſtom przez ſpisek Warſzawſki nadane, kaſnujemy.

Mieſzczanin, nie będzie ſię ważył murować, ale mieć tylko kłitki drewniane, łatwe do ſpalenia pod czas bezkrolewioy. Mieſzczanie nie będą żadnego handlu prowadzić, ani fabryk zakładać; ale, latem będą uprawiać ſwoie ogrody i trochę pola, zimą zaś będą pić po chałupach, i to iedynie z propinacyi Pańſkich. Chcąc atoli, aby mieſzkańcom miaſt na niczym nie zbywało, będzie wolno żydom mieć kramiki.

V.

V.

Chłopi.

Żaden chłop, człowiekiem nie ma być nazwany; ale Panowie będą ich używać, iak koni i wołow.

VI.

Rząd albo władze publiczne.

Rząd w Poliszce będzie można władzki, i składać się ma z władzy prawodawczej, wykonawczej i sędowniczej.

Prawodawstwo, należeć będzie do tych, których Panowie wyślą na sejm; władza wykonawcza do łamych Panow; sędownicza do tych, których Panowie sędziami obrać każą.

VII.

Sejm albo władza prawodawcza.

Posłowie, których czynszownicy z rozkazu Panow obiorą, zjadą się na sejm konny do małego iakiego miasteczka; tam obiorą marzałkiem tego, którego im Panowie rozkażą. Idąc przykładem oycow naszych, wolno będzie zerwać sejm przy obraniu marzałka; jeżeli zaś zaraz sejm nie będzie zerwany, trakto-
wać

wać będą ważne materye, iako to: zamiany dobr, potwierdzenie funduszów, &c., wszystko *unanimitate* ma być traktowane, i *liberum veto*, iako żrzenica wolności troskliwie piaśtowane; prawdziwa bowiem wo'ność zależy na tym, aby ieden mógł tamować wolę wszystkich. Na sefityach, tyle razy będzie wolno każdemu mówić, ile mu się spodoba, choćby po pięć godzin wciąż i nie do materyi. Dla bezpieczeństwa, izba seymowa będzie otoczona przez *Piotrów* i *Pawłów*, których Hetmani wybiorą. Sekretne kreski pod karą śmierci zakazujemy.

VIII.

Król.

Król, żadney władzy mieć nie będzie: każdemu z Magnatów wolno będzie pozywać Króla, a nawet i woynę z nim toczyć. Chcąc atoli zachować winne uszanowania tronowi, stanowiemy: iż Król, pierwszy do stołu poydzie; wszędzie mieć będzie prawą rękę, tudzież wolno mu będzie podpływać przywileje na konsyliarstwa i iarmarki: Naród atoli czułym być ma, by przez te prerogatywy Król nie uciemieżył wolności.

Ciągłe doświadczenie szczęśliwości, które spyngły na Naród z bezkrólewio-
do-

dowodłszy, iż Rzplta przez elekcyę co-raz do pomyślneyzszego stanu przychodziła, skłonił Narod Targowicki: iż tron Polski elekcyinym deklaruie. Elekcyę bydź mają na koniach i *nemine contradicente*.

Po śmierci każdego Króla, Pano-wie zaczęą konfzachty robić z zagranicznymi; ſprowadzą potym zagraniczne woyska i ſzlachtę; podzielią ſię na partye, niſzcząc i puſtoſząc dobra przeciwnych ſobie. Stana potym iedni pod Wołą, drudzy pod Grochową karczmą, tam każ-da partya wykrzyknie Króla ſwego; po-czym zaczęą ſię bić i puſtoſzyć kray w ſzerz i wzdłuż. Jak zaś wſzyſtko ſpalo-ne będzie, i poſtronne mocarſtwa ugo-dzą ſię, kto ma bydź Królem; zwołaiaą ſeym *pacificationts*, i ogłoſzą amneſtyą.

A że poſtuſzeńſtwo z prawdziwą wolnością niezgadza ſię; przeto kommiſſye, które dotąd czuwały nad wykonaniem praw, ſkaſſowane mieć chcemy. A nay-przód kommiſſya Edukacyina, iako przez krótki czaſu przeciąg ſzkodliwe w mło-dzieży zaſzczepiła ſwiatła i *principia*, znie-fiona bydź ma. Zakon zaś xięży Jeſui-tów, pod ktorego dozorem cbywatele by-li oſwiecceni, i pomyſlnie, zwiłaſzcza do Jana Kazimierza, aż do oſtatniego pano-wania zarządzali Rzpltą; przeto zakon
ten

ten, iako w żadne intrygi nie mieszaiący się, i we wszystkich kraiach kochany, powracamy, z obowiązkiem: aby uczył Alwaru i trochę Arytmetyki, nieważąc się dawać innych nauk, iako szkodliwych prawidłom Narodu naszego Targowieckiego. Tenże zakon odbierze nazad dobra, które kommissya Edukacyina trzyma; przestrzegać będzie, aby żadne *principia* prawidłom naszym i czeladki naszej przeciwnie nie szczyły się; książki wszystkie przeciwne popali, i nowych drukować nie dopuści. Zeby zaś pamiątki czynow wszelkich wiecznie w umysłach młodzieży zostały; naznaczą *premium* dla tych, którzyby napisali naypieknieysze pochwały *Radzieiowskiego*, *Zebrzydowskiego*, mianowicie zaś pochwałę konfederacy *Padomskiej* i nieśmiertelnego a cnotliwego związku naszego *Targowickiego*. Że zaś znaleźć się mogą nie poczciwi ludzie, którzy historią czasow dzisiejszych pisać będą, i czyny nasze potomności bez pochwał podawać zechcą; przeto surowo zakazujemy, aby nikt historyi nie pisał.

Jako zaś porządek przeciwi się wolności; przeto kommissya Policji i kommissye wojewodzkie znośmy; i ubogich, których kommissya pobrać kazała do fabryk, nazad na ulicę wypuszczonych mieć chcemy.

Skar.

Skarbem Rzpltey zarządzać będą sami podskarbiowie, co im tym łatwiej będzie, że zamyślając wojsko do 12,000. zredukować, podatki także znieśliemy.

Władzę nieograniczoną nad wojskiem oddaemy Hetmanom; którzy, oddając nam kreować się będą, w obecności atoli, i za pomocą wojska obcego. Wojsko, składać się ma, z samych panów Piotrów i Pawłów. Prerogatywy onych tak objaśniamy. Piotrowie i Pawłowie do żadney służby, żadnego manewru, żadnego posłuszeństwa obowiązani nie będą. Powinnością ich będzie siedzieć w przedpokoiu u JJ. WW. Hetmanów, pić wino i hulać; czasem, kiedy pogoda wyładą w pole geńiego i otrą się o szachownicę i namiot Hetmana, czyli szafarza krwi naszej.

IX.

Władza Sądownicza.

Sądy składać się będą z Grodow i Trybunałów. Na każde reasumpcyę trybunału, wolno będzie każdemu Panu przytaczać z milicyą swoją i z armatami, i fortiter partyzanta swego do łaski promowować. Po obraniu małżonka i zafun-

dowaniu trybunału, sprawy sądzone być mają, nie wedle Statutu i Konstytucyi, ale podług przyślanych listów rekomendacyjnych od nas Panów i Magnatów. Jeżeli który z przyjaciół przekłętej konstytucyi 3go maja sprawę mieć będzie, najmniejszym prawem deklarujemy: iż ją przegrać powinien.

OBWIESZCZENIE.

Tak więc na miejscu głupiej i szalonej konstytucyi 3go maja, My naród w Targowicy z czeladzią naszą zebrany, ustanowiwszy rząd mądry, swobodny i spokojny, oddaliśmy go pod obronę wszystkich obywateli, i administracyą całej Europy. Oświadczamy oraz: iż iak rząd ten wolnie pod bronią moskiewską stanowiący będzie, tak też to wojsko moskiewskie zostanie w kráiu, dla strzeżenia onego na chlebie i furazach obywatelskich: które każdy z Polaków przez wdzięczność za nadane im dobrodziejstwo, i sprowadzenie przez nas tego żołnierza, chętnie ich żywić i opatrować będzie. Gdy zaś po naydłuższym daj BOŻE! ich przebywaniu, z żalem naszym kray ten opuszczać będą musieli, w ten czas deklarujemy: iż wolno im będzie zabrać z sobą chłopów, niewiaśc i dobytku, tyle, ile im się spodoba. Jeżeliby chcieli zabierać fabrykantów, po-
mia-

miastach osiadłych? i to im broniono
być nie ma.

Wszystkim, którzy czy głośno, czy
tajemnie zamysłom naszym sprzyjali, czyli
to cywilnym, czy wojskowym, nayżyw-
szą wdzięczność w sercach naszych za-
piłujemy.

Niesprawiedliwie osadzonego Xcia
Poninskiego, powracamy do urzędów, za
to, że nam pierwszy dał przykład, ma-
nifestowania się przeciw Seymowi, czyli
Spiskowi Warszawskiemu.

Przeciwnie zaś wszystkich partyzan-
tów konfederacyi 3go Maja ścigać, imać,
obelgi czynić, i wieszać nakazujemy.

Dan w Targowicy dnia 14. Maja 1791.

(L.S.)



Biblioteka Jagiellońska



stdr0017488

